

KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Czerwca. — Rok 1837.
Czwartek.

N^o 148.

Jutro, ŚŚ. Prim i Felicjan.

Mianowani przez Kommissją Sprawiedliwosci: PP. Marcelli *Kraiewski* Appli; Sąd: przy Tryb: cyw: gub: Płockiej, Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Płoc;; Jan *Podbielski* Appli; Sąd: przy Tryb: cyw: gub: Mazow:, Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Tykociń; Marcin *Kalinowski* Zastępcą Podpisarza Sądu pok: pow: Ostrołęc;; Wojc: *Kożakowski* Komornik Tryb: Płoc;; Regentem kancel: pow: Przasny;; Felix *Cybulski* obrońcą przy Sądzie pok: po: Przasny;; Woj: *Turshi* Komornikiem pow: Stopnickiego. — Jutro o godz: 11 zrana, odbywać się będzie Nabożeństwo w kościele XX. Franciszkanów za duszę ś. p. Marjan: z Drozdowskich *Kamińskiej* Obywatelki, zmarłej 29 z. m., na które pozostała Familja krewnych i przyjaciół najuprzejmiej zaprasza. — (Ar. na.) Zmiedzy rozmaitych nowszych zakładów w Warszawie, zwraca teraz uwagę publiczną *Institut moralnie zaniedbanych dzieci*. Pierwszą myśl zakładu tego powziął i szczęśliwie rozwinął JW. Radca stanu Fry: Hr. *Szarbek*, który następnie, wsparty powagą rządu, staraniem i zabiegłością swoją, tyle dokazał, iż bez uciążenia skarbu, z samych tylko ofiar i składek osób prywatnych, stanął oddzielny dom w którym Institut wygodnie jest pomieszczony i do którego dosyć obszerny należy ogród. Tym sposobem Institut ten z niczego prawie powstały, zbawiennym celem i użytecznością swoją zalecający się, przez niezmożliwaną usilność i wytrwałość założyciela swego, nie tylko się dotąd utrzymuje, ale naddo ciągle z zadziwiającą szybkością wzrasta i prędzej wydaie owoce niż się tego w tak krótkim czasie spodziewać po nim można było. Ale też urządzenie iego jest tak trafne i gruntowne, zaprowadzony porządek tak wzorowy, a użyte do poprawy zepsutej młodzieży środki tak szczęśliwie pomyslane, z taką dokła-

dnością wykonane, iż zamierzony równie piękny iak wzniosły cel moralny zakładu tego, wżaden sposób chybiony być nie może. Wychowańcy Instytutu skromne lecz zdrowe i dostateczne otrzymujący pożywienie, chędogo a nawet porządnie ubrani, w nocy zupełnie odosobnieni, we dnie pod okiem nauczycielalab dozorecy bezustannie zostaiący, w religji, moralności, pisaniu i czytaniu, tudzież rachunkowości, w robotach ręcznych i t. p. ciągle nauczeni, cały czas pożytecznym zatrudnieniem mają zapełniony; zawsze zaięci pracą, którą ile tylko można uprzyjemnić im, i zamiłowaniem oraz nałóg takowej wpoić w nich usilnie się staraią, bo też zamiłowanie pracy, najpewniejszą jest ochroną przeciw złym myślom a z kolei przeciw wszelkiego rodzaju wykroczeniom. Z początku umieszczani byli w Instytucie sami tylko włóczęcy się po ulicach chłopcy, natręctwem swem, niesfornością, a częstokroć i zdróżnościami wiek ichi pojęcie przechodzącemi, publiczne zgorzsenie dający, lecz tacy mali do wielkich na przyszłość zbrodni kandydaci, wkrótkim czasie poprawieni, z próżniaków w pracowitych i moralnych chłopców przemienieni i w końcu przez samą Radę Opiekunczą po warsztatach, fabrykach i t. p. umieszczeni, gdzie dotąd z pożytkiem dla siebie, z zadowoleniem przełożonych i z chluba Instytutu zostaią; przekonali dostatecznie o użyteczności Instytutu, tak dalece, że wielu z zamożniejszych nawet tutejszych mieszkańców, nie wahali się iuż własne pod opieką swą zostaiące dzieci, którym sami rady dać nie mogli, w Instytucie umieszczać i zawsze prawie požądane odnoszą skutki. Jak znaczne i szybkie postępy wychowawcy Instytutu wpoprawie obyczaiów czynią, dowodzi ta okoliczność, że w tych dniach Rada Opiekunicza była w możności iuż 17stu takich

młodych ludzi od razu wyzwolić, przyczem iak zwykle, obmyślając im terażniejsze utrzymanie i los na przyszłość, własnym kosztem odesłała ich do miasta *Lodzi*, gdzie po rozmaitych fabrykach i warsztatach stosownie do usposobienia i skłonności umieszczeni zostaną. Rozstanie się ich z instytutem było uroczyste, takie właśnie iakie być powinno, iżby pamięć i wrażenie tej stanowczej chwili w młodych umysłach niestarte zostawić. Przed oddaleniem się owych 17stu wychowawców instytutu, przybył Założyciel jego Hr. *Skarbek*, wobec Członków Rady wykonawszy przegląd, i o usposobieniu każdego z wychodzących przekonawszy się, miał do nich przemowę w wyrazach prostych lecz mocnych, do pojęcia słuchaczy zastosowanych i silnie do serca przemawiających, wykazał im całą ohydę dawnego ich postępowania, przypomniał zasady podług których postępować mają, zachęcał do wytrwania w nich, do ciągłego zachowywania przepisów religji, moralności i cnoty, które w instytucie poznali, skreślił obraz błogiej przyszłości, iaka ich czeka, iezli z drogi uczciwości i pracy, na którą weszli nie zboczą, iezli ciągle nią postępować będą. Nakoniec żądał od nich uroczystego zapewnienia, iż w powziętym teraz zamiarze wytrwają, iż w nowym zawodzie wszystkich tych zasad wiernie trzymać się będą, co oni z zapałem i nieudaną otwartością i stałem przedsięwzięciem, kilkakrotnie przyrzekli i uroczystie zapewnili; widząc zaś ich zapał, ich szczere i rzetelne chęci, nikt z obecnych o wypełnieniu tych przyrzeczeń, o wytrwaniu w niezmiennie raz powziętem postanowieniu, nie wątpił. Uwielbiamy Instytut, którego przeznaczeniem jest ocalać życie nieszczęśliwym, przez własnych rodziców opuszczonym istotom, lecz o ileż ważniejszym jest zakład, który więcej niż życie, bo istnienie moralne, szczęście i spokojność długiego szeregu lat i całą przyszłość człowieka ocala, który zbłąkane z drogi cnoty, w przepaść zbrodni lecące już dziecię, na łono spo-

łeczności wraca, i tego, co miał się stać wrogiem, w użytecznego członka przemienia. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł poszyt 15ty dzieła p. t. *Gospodarstwo wiejskie* obejmujące wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego p. Mich. *Oczapowskiego*. Poszyt ten zawiera dalszy ciąg uprawy roślin fabrycznych iako to: uprawa tytoniu, kminu, rzepaku, rzepniku i lnu. Ostatni poszyt pierwszego oddziału który już iest blisko ukończenia, wyjdzie wkrótce razem z 17ym poszytem. — Wysokość wody na *Wiśle* stóp 5, cali 11. — Wczoraj w teatrze *Rozmaitości* po *Ostatniem dniu szczęścia*, przywołany JP. *Maieshi*; a po *Złem wychowaniu*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Karasiński*. — Adam *Karwowski* Magister med: i chir: obrał stałe zamieszkanie w mieście *Kutnie*, o czem ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Obywateli tamtejszych okolic. — (Art. nad.) Gdy w ostatnich latach nie raz się zdarzyło, iż ubodzy chorzy, mianowicie wyznania *Mojżeszowego*, z różnych kraioów do *Salcbrun* dla używania wód przybywali, których choroba żadnej nadziei uzdrowienia nie uczyniła; inni zaś o wsparcie prosili, którego nie potrzebowali, przeto niżej podpisani niniejszem oświadczają, iż ci tylko ubodzy w *Salcbrun* bezpłatnego używania wód i innego małego wsparcia dostąpić mogą, którzy zaświadczanie lekarza mają, a w którym wyraźną będzie możność ich uzdrowienia i oprócz tego okażą zaświadczanie ubóstwa od zwierzchności swojej. Zarazem się oświadczą, iż z początkiem *Maia* aż do końca *Czerwca*, tudzież od *Sierpnia* do końca *Września* tacy ubodzy wód tylko używać mogą, ponieważ w *Lipeu* na miejscu zawsze zbywa. *Salcbrun* d. 10 Kwiet: 1837 r. Administracja wód Hrabiego St. Rzym: Państwa *Hochberg de Schuetz, Zemplin, Kuerschner, Strehler*.

Francja. — Dziennik *Paryzki* utrzymuje, iż przy zaślubinach *Następcy tronu* ogłoszone będą znaczne awanse w marynarce, a szczególnie

ma być mianowany: 1 Wice-admirał i 2 Kontradmirałów. Godność pierwszego zapewne otrzyma Baron *Makau*, do 2 ostatnich wymieniają 4ch konkurentów. Podobnież i w armji lądowej nastąpią awanse dość znaczne. — PP. *Wiennet* i *Bartelemy* gorliwie są zajęci napisaniem poezji na ślub Xcia Orleańskiego. — Z *Lionu* smutne dochodzą wiadomości o upadku tamecznego handlu. — Królewicz Xżę *Żużwit* w pierwszych dniach Lipca uda się do Tulonu, celem przedsięwzięcia nowej morskiej podróży. — Pisma francuzkie zawierają opis podwiązek Xiężniczki *Heleny*, iako Panny młodej: są to delikatne i drogie klejnoty ozdobione złotem bitem; każda tworzy węży, zwianego w samym sobie. Ruchome i elastyczne łuszczyki osadzone są drogiemi kamieniami, których blask i różnaitość kolorów nasładowie lśniąca się i lazurem pozłacaną skórę iaszczurki. Podwiązki te są dziwotworem, dziełem mistrzowskiem! — *Gazeta Powszechna* twierdzi, iż zaślubiny w *Fontenblo* odbędą się tylko w obec członków rodziny Królewskiej. Król *Belgicki* jedynym jest zagranicznym Xciem, który na nie przyjechał; z resztą cała świetność w Paryżu będzie okazana. — Pan *Zobeli*, jeden z uwolnionych przestępców lionńskich, na nowo został uznany iako więzień, ponieważ nie chciał obrać za mieszkanie miejsca wskazanego mu przez Prefekta policji. W takim razie i z innymi więźniami podobnież będzie postąpionem. — Matka *Menjego* 26 z. m. dała znać swojemu synowi w więzieniu w *Konsjerżerji*, aby się przygotował do podróży. — Kochanka *Szampjona* znaną *Sażet* i nieiaki *Kan* współoskarżony wiengo sprawie, w tych dniach zostaną uwolnieni. — Wielu cudzoziemców przybywa do Paryża, aby być świadkami wspaniałych uroczystości, teraz się wyprawiających; samych angielskich *Officerów* jest już 200. — Jeden z dzienników zapewnia, że Panowie *Tjer* i *Sull* niezawodnie wkrótce na nowo wstąpią do gabinetu, a to w miejsce PP. *Mole* i *Montalwé*. — W pier-

wszych dniach Lipca posiedzenia obu izb mają być zamknięte. — Osadnicy *Algierscy* postanowili wysłać do Paryża Aienta, mającego trudnić się ich sprawami. — Napady nocne wznowiają się od kilku dni w Paryżu. — Xżę *Orleański* wjedzie do Paryża z swoją małżonką wdawnym poieździe *Napoleona*, którego używał ostatni w czasie swojej koronacji.

Hiszpanja. — W *Maładze* odkryto spiszek republikański, skutkiem czego wiele osób aresztowano. — Nic ieszcze nie słyhać, aby *Ewans* i *Espartero* mieli przedsięwziąć stanowcze kroki do dalszego walczenia z Karlistami. — *Don Karol* ogłosił, iż wszelkie małżeństwa i chrzciny nie są ważne, iesli nie zostały dopełnione przez Xiędza, oddanego jego sprawie. — Karliści byli nagromadzili 50,000 hektolitrów pszenicy po swoich magazynach, za otwórzaniem iednak ostatnich, znaleźli zboże całkiem przemokłe, i to właśnie miało być przyczyną ich najświeższych poruszeń. — Biskup *Lono* został w *Estelli*. — 17 z. m. w chwili gdy izabellistowska dywizja *Randą* oddawała się radości w *Urniecie* z powodu zdobycia *Jrunn*, napadł na nich *Gwibelalde* i niespodzianie taką zadał im klęskę, że przeszło 400 ranionych zawieziono do *San Sebastjanu*. — Z *Galicji* przysłano dla armji północnej 1,000,000 racji. — Jenerałowie *Ewans* i *Żoregui* 21 z. m. przybyli do *San Sebastjanu* ze wszystkimi swoimi siłami; 780 niewolników przez nich zabranych, w kilka dni odesłą do *Korunny*.

Włochy. — 19go z. m. na tajnym konsystorzku *Ojciec Sty* wyniósł byłego Nuncjusza w *Neapolu*, a w końcu w *Madrycie*, *Ludwika Amat di S. Filippo Sorso*, Arcy-biskupa *Nicei*, na godność Kardynała. Po południu na posłuchaniu u Papieża nowomianowany uroczystie otrzymał kapelus. Znakomite osoby złożyły mu wieczorem powinszowania. — Kardynał *Wikarjusz rzymski* rozkazał po wielu kościołach odbyć modły o pogodę dla rolników. — W *Neapolu* znowu się ukazała cholera. — Prócz no-

womianowanego *Kardynała*, Ojciec święty jeszcze 22 osób wyniósł na rozmaite godności duchowne.

Portugalja.— Nowo utworzone ministerstwo ma zupełnie postępować w śladach poprzedniego. — Głoszą, iż Anglja zamysła podwyższyć cło wchodowe od statków Portugalii. — Rząd zawarł układy z niejakim Panem *Dellaranz* w przedmiocie założenia nowych gościnieców po całym kraju. — *Remeszydo* nareszcie zupełnie został pobity i tylko wliczbie 15tu stronników przebiega góry (?)

Niemcy.— Xżę *Wilhelm* Brat Króla *Pruskiego*, z swoją małżonką, synami i córką wyjechał z Berlina do Moguncji. — 27 z. m. Cesarzsko-Austrjacka rodzina przeniosła się do letniej rezydencji w Szenbrunn, gdzie przyjechała Xżna *Angulem* wraz z Panną *de Rosny*. — Wezbrane wody *Dniestru* i *Prutu* zerwały na *Bukowinie* 65 domów; i stały się przyczyną szkód bardzo znacznych, był to prawie potop.

Turcja.— *Ibrahim* Basza chce wrócić do *Syrji*, zkąd zamysła wyruszyć na czele oddziału swojego wojska do *Arabji*, gdzie armja iego ojca miała być zupełnie zniesioną. Jeśli to prawda, tedy wszystkie plany Wice Króla Egiptu zupełnie są zniweczone, gdyż od tego czasu bardziej musi czuwać nad swoją obroną, niż zamysłać kroki zaczepne.

Rozmaitości. — Kobiety w Ameryce do coraz większego przychodzą znaczenia; niedawno 4ry młode Damy mianowano tam magisterkami filozofji. Co większa, w Bostonie zawiązało się towarzystwo kobiet, które pod przewodnictwem pewnego bogobojnego xiędza i tegoż żony, zamyslała odprawić pielgrzymkę po najznakomitszych miastach Europy i Wschodu. Może od Dam Ameryki wyjdzie nowa wojna krzyżowa (krucjata); zaiste, byłbyto prawdziwy krzyż dla mężczyzn! (R. L.) — Dwaj majtkowie właśnie zwiiali linę, w tem krzyknął jeden: „Ej, do licha! ia tu nie mogę trafić do końca.“ Uważaj, rzekł drugi, pewnie koniec

jest ucięty. — Dziennik mój donosi, że teraz *Perukarz* paryzki kazał wymalować na swoim sklepowym znaku obraz *Absalona* zawieszonego włosami u drzewa, a pod tym umieścić następujące zapraszające godło:

Przechodniu, oto smutny koniec *Absalona*,
że peruki nie nosił, dla tego tak kona.

(w Warszawie już taki znak istniał przed kilką laty). — Gęsi zaczęły już być lunaticzkami i magnetycznemi! Przed koszarami w *Eslingen* znajdowała się gęś, która codziennie zrana przybywała do warty, aby się z nią przechadzać. Pułk tameczny zakupiwszy tę sympatyczną gąskę, wystawił jej domek tuż przy odwachu. Mieszkańcy *Sztutgardu* wierzący w cuda znającego doktora *Kerner*, odwiedzali co święto tę osobliwość. Nowe odkrycie w naturze gęsiej! — 9go z. m. obchodzono w *Orleanie* uroczystość *Joanny d' Ark*, 265 śpiewaków i wirtuozów wykonywało rozmaite muzyki. — Dawna grzeczność zniknęła z świata, nawet Francuzi już na nią nie wazają. Tylko sobie pomyśleć! Oto francuzki Autor, nazywający się *Wice-hrabia Karolem de Lonaj*, wydrukował co następuje: „Angielki nigdy nie są w połowie; ieśli ładne, tedy niemi są do najwyższej doskonałości; ieśli zaś brzydkie, tedy mogą człowieka przywieść do rozpacz. Wówczas przestają być kobietami. Są to przedpotopowe kościotrupy nieznanych istot, których gatunki odmiennie aż do nieskończoności, żadnej nie pozwalają klasyfikacji. Jedna podobna iest do starego ptaka, druga do starego konia, inna do młodego osła; większa część do dromedarów (wielbłądów iednogarbowych); niektóre do bawołów; a prawie wszystkie do chartów.“ Artykuł ten również lekki iak peñen smaku i delikatnej uwagi, czyni wszelki zaszczyt szanownemu Autorowi! Lecz cóż na to powiedzą czytelniczki, gdy im udzielimy zapewnienie, że to właśnie Dama napisała? — Na teatrze francuzkim z pomyślnym skutkiem wystawiono dramę: *Julja czyli rozwód*, przez Pana *Ampì*; a na teatrze przy bramie *S. Mar*

cina ciągle się podoba *dramma Eulalja Granzer*, napisana przez *P. Rużemę*.

W rozpoczęciu ciągnięcia 5tej klasy 49 Loterii w dniu 7 Czerwca r. b., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Po złp. 10,000, na Nr 22,026 u Widorowicza w Grójeu, Nr 35,749 u Epstejna. Po zł. 5000, na Nr 37,071 u Nowickiej, Nr 50,933 u Wejnberga w Kozienicach, Nr 62,400 u Szpera w Szczbrzeszynie. Po zł. 3000, Nr 36,462 u Korngolda, Nr 40,863 u Dawidsona, Nr 44,956 u Sztreiera w Terepolu. Po zł. 1000, na Nra 247, 2522, 8222, 10,293, 12,569, 13,622, 15,220, 17,535, 21,031, 24,637, 24,944, 26,291, 26,726, 31,432, 32,600, 37,996, 39,767, 39,951, 41,523, 42,109, 43,134, 45,268, 48,264, 51,413, 60,516, 60,693, 61,384, 64,492, 64,998.

Urząd Muncyjalny M. Warszawy. — Na zasadzie Reskryptu Komisji Rząd: Spraw Wewn: D. i O. P., z dnia 15/27 Maia r. b. Ner 5,648/21,706, podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 1/13 Czerw. r. b. o godzinie punktualnie 11ej przed południem, odbędzie się w Ratuszu w Sali Posiedzeń Urzędu Muncyjalnego M. Warszawy Licytacja głośna in minus na dostawę następujących przedmiotów dla Zakładu Stada Rządowego w Janowie na rok bieżący, iako to: 1) Różnych Rekwizytów staicznych i drobnych Artykułów Magazynowych, których koszt za praetium fisci do licytacji oznaczonej na złp. 3,560. 2) Ubrania dla Służby Stadnej, mającego kosztować zł. 7,534. 3) Świąta którego koszt wynosi zł. 2065 gr. 10. 4) Artykułów do Apteki Lazaretowej, wynoszących zł. 422 gr. 18. Razem złp. 13,581 gr. 28. Mający więc zamiar podjęcia się ryczałtowo ogólnej dostawy lub poiedynczo niektórych potrzeb wyżej oznaczonych, zechcą stawić się w czasie i miejscu oznaczonem, zaopatrzwszy się w wadjudn 1/10 części ogólnej lub szczególnej wartości licytować się mających obiektów wyrównyujące. Bliższe warunki tudzież wzory niektórych obiektów są do przejrzenia w Wydziale Administracji Urzędu Muncyjalnego: codziennie od godz: 8ej z rana do 3 z południa, wyiarsz Święta. — P. O. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz *Jerzyny G. Jahotkowski*.

Jest zamiarem rybołostwo do Skarbu należące w izeiorze Spirding nie tylko wspólnie z przyległemi izeiorami, które już i w czasie ostatniego zakresu dzierżawnego razem z tymże izeiorsem użytkowane były, iako to: *Jeziora Szibba, Sexter, Katzanino, Beldahn, Klein, Schnittka, Malischka, Warnold, Weisruner, Tipklo i Tuchlin*, nadal na następne lat 12, począwszy od 1 Czerw: 1838 r. wydzierżawić, lecz nadto

i izeiora z izeiorsem Spirding w związku będące, które dotąd przez Dobra Ławken oddzielnie użytkowane były, tak nazwane wody Rhein i izeioro Lurnainer wraz z osadą rybacką Lurnainer, do takowej dzierżawy przyłączyć. Do licytacji i przyjmowania podań co do sumny dzierżawnej wyznaczony jest termin na dzień 17 Lipca r. b. o godz: 3 po południu, w Kancellarji Urzędu Radey Ziemskiego w Sensburgu, przed W. Jorek Radeą Departamentu i Radeą Reicencji; na który to termin wzywa się ukwalifikowanych współubiegających się o takową dzierżawę, z tem nadmienieniem, iż warunki do dzierżawy mogą być w Urzędzie Radey Ziemskiego w Sensburgu przejrzaane; każdy zaś ubiegający się, winien na terminie natychmiast do Kassy Powiatowej w Sensburgu wnieść Talarów 1200 w obligach skarbowych (Staatsschuld-scheine), lub w listach zastawnych na kauceją. W Gumbinnen d. 20 Maja 1837. *Królewsko-Pruska Reicencja*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Czebotaraw Jenerał-maior z Piotrkowa; Siergieiew Jenerał-maior z Siedlec; Jezierski Jan Hr. z Mińska; Zamojski And: Hr. z Klemaszewa; Żubieński Henryk Hr. z Dąbrowy; Makomaski Hipo: Dzie: z Kielbow; Karwościeki Jg: Dzie: z Błyskowiea.

D N I E Ś I E N I A.

W Warszawie pod Nr 1558, w dniu 28 Maia/9go Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa, Komoda, Kapany, Krzesła, Szafy, Stoły, Łóżka, Kantoriki, Firanki, it. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostają. *Edward Marjewski K. T. C. G. M.*


Prawie zajęte Ruchomości iako to: Krzesła, Kapany, Komoda, Szafy, Lustra, Pantaljon, Obrazy, Zegar, w Rynku Starego Miasta na placu publicz: w dniu 28 Maia/9 Czerwca r. b. o godzinie 4 z południa; następnie w dnir 2/14 t. m. i. r. o godzinie 11 z rana przy ulicy Leszno pod Nr 678, Szafa, Łóżko, Zegar, sprzedanemi będą. *G. Zawaszki K.*

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podaje do wiadomości, iż na rzecz Kolonistów wsi Skieryd za dostawę KONI pod przeiazd znakomitych Osób, zajęty KOCZ modny ciemno-zielono lakierowany, nowy, z przystawką od przodu szklanną, w mieście Nowymdworze, w składzie na narzędzia ogniowe przeznaczonym znajdujący się, sprzedany zostanie na gruncie przez publ: licytacją w d. 4/16 Czerwca odbywać się mającą. Licytacja zaczęnie się od sumny złp. 600. *Zołtowski.*

Dnia 4 Czerwca wprzeszłą Niedzielę, przeieżdżając Dorożką z Nowego Świata na ulicę Nowiniarską, zgubioną została **TABAKIERKA** złota roboty starego fasonu, lecz kształtnej, wdesen drobne kraty,


ważąca 32/4 tóta, która jest droższą dla właściciela pamiętką niż wartością. Łaskawy znalazca raczy takąw oddać na Nowy Świat pod Nr 1281, do właściciela domu; za co ieśli żądac będzie, odbierze przyzwoitą nagrodę.

LOSY do 5 klas: 49-let: klas: Nr 14,560, 55,879 1f10, 15,906 cały, zaginęły, niemniej mylnie zostały wydane Nra 25,149 1f3, 27,766 3f3, 27,769 1f3, 27,797 1f3; wygrana iaka padnie, tylko prawym właścicielem, w Kontroli zapisanych, wypłaconą będzie.

 Obywatel w średnim wieku, praktykowany w gospodarstwie rolnem, iako też i różnych fabrykach obeznany; życzy sobie w godnym domu czyli dobrach przyiac obowiązek **RZĄDCY DOBR** lub **ZASTĘPCY WÓJTA GMINY**, ku czemu złoży kwalifikacją urzędową, pomimo zaszczytne świadectwa znakomitych osób tu w Warszawie znanych, którzy zdolność jego udowodnić mogą. Wiadomość powziąć można przy ulicy Przyrynek Nr 1918, u Gospodarza domu.



Pantalfon mahoniowy w dobrym stanie, bardzo mało używany, o 6ciu oktawach, z mocnym i pięknym tonem i przytem inne rozmaite Fortepjany, są do nabycia przy ulicy Bługiej pod Nr 586 Lit: B. w domu W. Nowakowskiego w 2m podwórzu w fabryce fortepjanów, tamże eksystujące.

 Wzywa się JP. Szmula Adelman, ażeby 1f10 część losu Nr 44,224 zwrócił, bo zamiast 1f10 z tego Numeru wziął 2f10, gdyż wygrana iaka na Numer paść może, właściciemu tylko graczowi wypłacona będzie. — **LOS** Ner 42,843 1f3 mylnie został wydany, wygrana zatem paść mogąca, prawemu tylko właścicielowi wypłacona będzie.


Nież podpisany utrzymuje w Mieście *Wrocławiu* w Szlasku Pruskim przy ulicy Biskupiej pod Nr 13, *Bischofs Strasse* Nr 13, *Oberze* pod tytułem: **HOTEL de POLOGNE** w miejscu najludniejszym i w środku prawie miasta, obok dogodnych i przyzwoicie umebrowanych mieszkań, wszelki porządek, czystość i rychła usługa, są zapewnione, oraz najumiarkowańsze ceny, na mieszkania, pokarmy i napoje, które w najlepszych dostac można gatunkach, maui honor przeto polecic się łaskawym względem *Prześwietnej Publiczności*, odwiedzającej okolice zagraniczne i udającej się do *Wód Mineralnych*, zaręczając iż zasłużyć sobie na zadowolenie Szanownych Gości, u mnie mieszkających, najmilszym dla mnie będzie obowiązkiem. *Molke Oberzysta*.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaieta *Possesja* tu w Warszawie przy ulicy *Przyrynek* pod Nr 1889 czyli raczej przychody z tejże posesji w dniu 29 *Marca* 40

Czerw: r. b. do tegoż czasu 1838 r. w dzierżawę wypuszczoną zostanie. Licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 300. Chcący licytowania złoży wadium złp. 100, zaś warunki licytacyjne w każdym czasie interesenci mogą przejrzeć u podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy *Podwał* pod Nr 505 za mieszkalnego. *Karol Radziatkowski K. T. C. G. M.*



Kozz wygodny na żelaznych dragach, w dobrym stanie do największej podróży przydatny, iest do sprzedania; bliższą wiadomość można powziąć u *Stróża Adama* pod Nr 1298 *Lit: B.* na *Nowym Swiecie*.

 **DOBRA** Ziemska *Passy* z przyległościami, odległe mil 4 od *Warszawy*, obok szosy za miastem *Błoniem* położone, słynne z wzorowego gospodarstwa niegdy *Jana Gejsnera*, w których budowle gospodarskie wiak najlepszym stanie znajdują się, Pałacem w nowym guście wystawionym, przelicznym obok *Ogrodem* i *Parkiem* ozdobione, które rzeka *Utrata* i kilka kanałów przeryna, wystawione zostały na sprzedaż publiczną sądową. Ostateczne przysądzenie odbędzie się w *Wydziale II. Trybunału* tutejszego w dniu 1f13 *Czerw: r. b.* o godz: 3 z południa. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą każdodziennie u *Advokata Dutkowskiego* sprzedają dyrygującego, w *Warszawie* przy ulicy *Przeiazd* pod Nr 647f8 mieszkającego, przejrzane być mogą.



Do handlu *J. A. Spiskiego* przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* pod Nr 376, na przeciwko *Hotelu Saskiego*, nadszedł transport ładowy *Win Szampańskich* świeżych iako to: *Cliquot*, *Schreider* i *Jaquiesou* w całych i pół butelkach, w najlepszym gatunku.

Bielizna męzka gotowa lub zamówiona, przysylnie się także do zycia. Pod tym znakiem eksystujący zakład w sklepie pod Nr 372 na *Krakowskim Przedmie: na rogu od ulicy Bednarskiej*, stara się zawsze zadowolic *Publiczność*, umiarkowaną ceną, dobrocią i predko usług, przypominając się teraz względem *Łaskawej Publiczności*, donosi, iż ma gotowe *Koszule męzkie* na rozmaite ceny, nado ma *Pieścioradła*, *Powłoczki*, *Kalesony*, *Koldry*, *Szlafroki*, *Kolnierzyki*, *Krawaty*, w najświeższym guście i t. d.



Tyrolczykowie, *Bartomiej Hell* i *Józef Schweiger* handlujący *Bydłem Stado-wem*, mają honor zawiadomic *Prześwietną Publiczność*, iż w tym tygodniu z znaczną partją *Bydła Szwajcarskiego* i *Tyrolskiego*, *Merynosów* i *Owiec angielskiej rasy* zwanych *Kambuli*, przybędą do *Warszawy*, które do wyboru za ceny umiarkowane przedawać będą. Bliższą wiadomość powziąć można w zamieszkanu ich w *Hotelu*

Lipskim i pod Ner 580 przy ulicy Długiej u Kupca Wojciecha Sommera.



Niżej Podpisany donosi Szanownej Publiczności, że do składu mego pod Nr 459, przy ulicy Senatorskiej pod firmą J. W. Storsberg przybył oczekiwany transport Porcelany Wołyńskiej stołowej białej i w desenjach, iako też Filizanek różnej wielkości ze złotem i bez złota, Czajników, Mleczników, Czarek do płukania; oraz Szkła Petersburskiego stołowego różnego i gładkiego, wielkich Koszów kryształowych, Piramid, i innych rzeczy do zastawienia stołów, w najświeższych fasonach; w tymże składzie znajdują się i inne rozmaite towary. *J. W. Storsberg.*

Niżej podpisany, składając Szanownej Publiczności najszczerze podziękowanie za położone w nim zaufanie w powierzeniu mu tak SUKIEŃ meźskich iako też i damskich do wywabiania PLAM i zupełnego OCZYSZCZENIA; zarazem uwiadamia, iż chcąc zakład swój uczynić przystępniejszym dla klas wszystkich, zamierzył zniżyć ceny od czyszczenia sukien meźskich. Polecając się nadal łaskawym względem Szanownej Publiczności, donosi oraz iż bliższą wiadomość o wspomnianem niżeniu cen powziąć można wiego mieszkaniu przy rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej pod Nr 618, na 2m piętrze, wprost Hotelu Lipskiego. *Franciszek Weszely, Apreturzysta i właściciel głównych zakładów czyszczenia sukien w Gracu, Brynie, Ołomuńcu, Pressburgu i Lwowie.*



Dwa Konie wierzchowe, kasztanowate, doskonale wyjeżdżone, przed front zdane, szczególnie jeden, z długimi ogonami, do sprzedania. Widzieć ie można od godziny 8 do 9 rano i z południa od 3 do 4; wiadomość u Szwajcara w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej.

Na Prowincją potrzebny jest PROFESOR do 3ch Chłopczyków, nauki klasyczne wykładać zdolny, w świadectwa niewątpliwe zdatości swej opatrzony, język francuzki posiadający; zgłosić się zechce do Hotelu Polskiego pod Nr 6 stacji, od godziny 7 do 8 rano, a z południa od 2 do 4.



DOM w dobrym stanie, z wszelkimi nowymi zabudowaniami, mianowicie Stajnią, Wozownią i Holendernią, oraz obszernym Ogrodem owocowym mieszczącym w sobie kilkaset sztuk drzew urodzajnych, tudzież przeszło 100 sztuk OKIEN Inspektowych, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 999 lit: A. między Browarami położony, iest do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami; życzący sobie ta-

kowy nabyć, zechce się zgłosić po informację do właściciela przy ulicy Elektoralnej pod Nr 791, na 1m piętrze mieszkającego.



Postanowiwszy Handel mój galanteryjny dla tym przedsięgo wyprzedania się od Sgo Jana r. b. skasować, postanowiłem resztujące Towary po niższej cenie przez licytacją sprzedawać, iako to: Portfele, puljaresy, parasole, parasoliki, perfumy, wody pachnące i mydła, róż, blansz, brzytwy, kamień amerykański i marmurki wiedeńskie do ich ostrzeżenia, wstążki orderowe, laski bambusowe, domino kościane, guziki różne tuzinami, opłatki z literami, nożyczki, sezyorki, próby do wódek, piwa i do octu, termometry, lutrometry oprawne z cylindrami, okulary, axamitki różne, wełnomierze etc. Licytacja codziennie od godz: 10tej z rana kontynuować się będzie. Również okupno szaf i stołów kupieckich można się każdego czasu do mnie zgłosić. — *Antoni Zanders, ulica Senatorska w pałacu dawniej Biskupów Krak., teraz W. Piotrowskiego Nro 496, na przeciw Prymasowskiego pałacu.*

Za Pragę w gminie Białołęckiej w Kolonii Marewil, 4ry wiorsty od Rogatek Petersburskich, w przyjemnej okolicy blisko lasu, są rozmaite MIESZKANIA dla famliji i pojedynczych osób do naigicia, przez lato lub i dalej. Nadto iest Mieszkanie na założenie Restauracji; życzące sobie osoby wynajmą od Sgo Jana, mogą się zgłosić na miejscu w tejże kolonii. Ta kolonia iest do sprzedania z wolnej ręki.



Zapowiedziana poprzednio sprzedaż Powozu z 8miu kołami na iazde po Warszawie budowanego, który zupełnie świeżo wyrestaurowany został, wdniu utrzejszym na targu Muranowskim o godzinie z 3 południa bez żadnego zawodu odbędzie się.

Doktor Medycyny *Markusfeld* obrał za stałe mieszkanie miasto *Kutno* w gub: Mazowieckiej; o czem ma zaszczyt Szano: Obywateli zawiadomić.

Biuro Informacji Sądowo-Administracyjne,
przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Sztejnklera Bankiera.

1) W. Kurowski, Wydawca Tygodnika Rolniczo-Technologicznego, w tak ważnej gałęzi Gospodarskiej znakomitą Obywatelstwu w Królestwie przysługę czyniący, złożył do sprzedania Biurowi Informa-

cji Sądowo-Administracyjnemu, Exemplarze następujących dzieł: a) Tygodnik Rolniczo-Techniczny od roku 1835, pojedynczy roczny komplet oprawiony w papier, kosztuje złp. 24; kto razem bierze z r. 1835 i 1836, i prenumeruje na rok 1837, płaci za dwa pierwsze zł. 40, za rok bieżący zł. 24, czyli razem zł. 64. b) Kalendarz Rolniczy na rok 1838, prenumerata roczna w Warszawie zł. 9; c) na Prowincji z Poztą zł. 10; d) Kalendarz tejże edycji z lat poprzednich oprawny w papier zł. 9; e) Nauka leczenia chorób zwierząt domowych 2gie wydanie z 9ciu tablicami zł. 15; f) Gospodarstwo 3 polowe przez Elsnera 2gie wydanie zł. 8; g) O potrzebie i możliwości zaprowadzenia u nas Jedwabnictwa 3 części z 3ma tabl. ryc. zł. 6; h) Hodowania Owiec przez Elsnera zł. 5; i) O wyrozumowanej uprawie Kartofli zł. 10; k) Wiadomości Gospodarskie mianowicie dla PP. Ekonomów 2 części zł. 8; l) O owadach niszczących pola, sady, it. d. zł. 4. Powyższe Dzieła nakładem W. Kurowskiego wydawane prenumeratorowie tak na Prowincji iako i w Mieście Warszawy odbierać będą iak najpunktualniej z Biura powyższego, w czym Biuro solennie zaręczając, przyjmuje na siebie z tej strony, za wszelką zwłokę, odpowiedzialność; i przyrzeka ściśle do instrukcji przepisanej przez Prenumeratorów stosować się.

2) Osoba sprawująca od lat kilku obowiązki Rządcy Dóbr, Zastępcy Wójta Gminy, Rachmistrza, obeznana z Gospodarstwem rolnem, zdolna do zaprowadzenia wszelkiej Reieistratury Kasowej, Ekonomicznej i Propinacyjnej, it. p. życzy sobie powyższe obowiązki w którejkolwiek Gubernji przyjąć.

3) Trzydzieści Tysięcy złotych pols: jest potrzeba pożyczyc na pierwszą hypotekę Dóbr ziemskich w Gubernji Sandomierskiej, o mil 4 od Radomia położonych, na lat 3 z następującemi warunkami: a) Będzie wskazany fundusz z którego niezawodnie wierzyciel w terminie oznaczonym zostanie zaspokoiony. b) Dłużnik przyjmuje na siebie kondycją niewypuszczania Dóbr zabezpieczających: należytość wierzycielowi ani w zastaw ani w dzierżawę, dopókiad przypadającej kwoty nie zwróci. c) Na wypadek niuzniszczenia się z dżłgu w właściwym terminie obowiąże się dłużnik dziś Dobra w mowie będące, w własnym ręku posiadane za umówioną sumę przy zaliczeniu pożyczki kontraktem nie komu innemu iak iak tylko wierzycielowi wypuścić w dzierżawę. d) Dla objaśnienia szczegółów o stanie Dóbr wykażujących bezpieczeństwo pożyczonej summy, o ilości wók obejmujących grunta, i lasu, o szacunku Dóbr dawniejszym i owartości obecnym, o przystąpieniu lub nie, do Towarzystwa kredytowego, o wysokości

opłaty ofiary i innych niezbednych szczegółach z anszlagu w powyższem Biurze złożonego w każdym czasie poinformować się można.

DONIESIENIA KOMMISSANTA ZAMIESZKALIEGO WRYNKU STAREGO MIASTA pod Nr 51.

Summa 150,000 złp. jest do ulokowania każdego czasu na hypotekę dóbr ziemskich lub na domy murowane. — **DOM** murowany przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu rocznego 12,000 zł. jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. — **DOM** masyw murowany, w środku miasta położony, czyniący dochodu 2000 zł. netto, jest do sprzedania za 15,000 zł. — Ktoby miał chęć sprzedać **DOBRA ZIEMSKIE** w cenie od 150,000 do 200,000 zł. w odległości do 8 mil od Warszawy, raczy opis szczegółowy nadesłać do podpisanego. *Chwalibog.*

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Potrzebna jest **POZYCZKA** 20,000 złp: na hypotekę domu w Warszawie przy iednej z pryncypalnych ulic położonego, którego wartość przesła 600,000 złp. wynosi.

SZACHY Chińskie pięknej roboty i farby iakiej tu nadać nieumieją, złożone są do sprzedania za cenę bardzo pomierną wporownaniu z tą za iaką pierwotnie nabyte zostały.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

SNIADANIE: Szczupak po holender: lub smażo; Sandacz z iaja: lub sosem, Węgorz smażo: z muszta: Karp na szaró, Pierogi grycza: ze śmietą; Muszeczki cieje: smażo: z grosz; Zupa rybna i Rosół. **KOLACJA:** Omlet biszkokto: z sokiem, Raki, Zrazy a la nelson z szampjonami, i Ryby na zimno lub gorąco.

**** ORKIESTRA WARSZAWSKA** będzie miała Dziś zaszczyt dać w Ogrodzie Wiejskim przy ulicy Monkotowskiej, *Wielką Muzykalną Zabawę*, złożoną z dzieł celniejszych autorów, oraz najnowszych Walców, Galopad, przez Lannera i Straussa, między którymi grane będą najnowsze Mazury.

****** Dziś w nowo założonej Kawiarni pod filarami w Gmachu Teatralnym, Panny Eliza, Paulina i Anna Hessen grać i śpiewać będą najnowsze wyjątki z różnych Sztuk i Oper. Zacznie się o godzinie 6. **ORKIESTRA WROCEA:** dziś w Ogrodzie Unrua.

Dziś ranociepłastopni 3. Wczoraj w południe 12. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Krzyżyk złoty;* 2ga wstepna rola J Pana Stolpe. 5 *Siostr a iedna.* **MECHANIK Mekold,** codzień na Nalewkach.